

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 24 PAZDZIERNIKA N. S. 1812 ROKU.

FRANCYA

z Paryża dnia 27 Września.

Szczegóły rapportu Jenerała Sokolnickiego Najjaśniejszemu Panu zdanego, o którym tylko była wzmianka w przeszłym numerze.

Rapport zdany Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

Najjaśniejszy Panie! Z zeznań ieńców (których największa część składa się z nieświadomych nowozaciążnych, lub poymanych przed ukończeniem bitwy i nie na poboiovisku, albo też ciężko ranionych od kul działowych i umierających) powziąłem następujące wiadomości o dywizjach nieprzyjacielskich:

1mo.) Dywizją 12tą należąca do 7go korpusu, składająca się z pułków piechoty; *Smoleńskiego*, *Narewskiego*, *Alexopolskiego* i *Nowo-Ingryjskiego*, niemniej z 6go i 41go pułku strzelców pieszych, dowodził Jenerał Maior *Policzyn*, wzięwszy miejsce po ranionym pod *Mohilowem* Jenerale *Kulbakinie*. Dywizja ta miała w dniu 5cim b. m. dostawionych sobie z *Miloradowicza* nowozaciążnych z zakładów. Przez to pułki piesze do 800, pułki zaś strzeleckie do 1200 głów, wzmocnione zostały, tak iż siła ogólna Dywizyi, przed bitwą do 4800 głów wynosić mogła, nierachując w to dwie kompanie artylleryi z dwudziesto czterma, od sześciu do dwunastu, funtowemi działami.

W dniu bitwy 7go Września, dywizja ta znajdowała się w środku pierwszey linii. O drugiey po południu straciła już wiele ludzi i cierpiała brak amunicyi. Porucznik, Adiutant pułku *Alexopolskiego*, *Piotr Woronin*, odebrał rozkaz dostawienia amunicyi rezerwie, lecz zbłądziwszy w lesie, dostał się w niewolę; powiada on, iż Jenerał *Raiewski* dowodzący 7mym korpusem, otrzymał mocną kontuzję, która go zagniła do opuszczenia poboioviska, niemniej że naczelny dowódzca *Bagracyon*, jest raniony. Wszyscy ieńcy z teyże dywizyi zgadzają się jednomyślnie, że więcey iak połowę ludzi utraciła, i że ratunek swój winna jedynie okryć się przez Jenerałów *Płatowa* i *Uwarowa*. Jeńcy z 41go pułku strzeleckiego zapewniali, iż z każdey kompanii zaledwie 50 zostało ludzi.

2do.) Pierwsza grenadyerów dywizja złożona z grenadyerów od boku: *Petersburskich*, *Katarynostawskich*, *Tauryczych*, *Pawłowskich* i *Arkaczejewskich*, pod dowództwem Hrabiego *Strogonow* będąca, znajdowała się na brzegu lewego skrzydła ku tylney bateryi; ucierpiała ona bardzo wiele od ognia działowego, a boki iey osłoniły dwa szwadrony kiryssyerów, króre równie ucierpiał, niebędąc wcale czynnemi. Pułki grenadyerskie miały przed bitwą po ośm do dziewięciuset ludzi. Twierdzą że trzecią część utraciły, i stratę tę przypisują tchórzostwu officerów, którzy, opuszczając szeregi, chowali się w krzakach. Dwa pułki strzeleckie należące do tey dywizyi, rozsypały się całkiem; strata ich jest niewiadoma.

Nieiaki *Gregoriow* rodem z *Pleskowa*, od lat 19tu służący w pułku *Petersburskim* zapewnia: iż w żadnym spotkaniu, niewiedział pułku swego tak usuwającego się iak w obecnym. Powiada także: iż Jenerał *Kutuzow* obiedzając szeregi zagrzewał do męstwa woysko, lecz mowa iego nie wielkie zrobiła wraże-

nie; dodał ieszcze: iż słyisał od Maiora *Dolin* dowodczy pułku: iako *Beningsen* pojechał około południa o 40 wiorst (6 mil) z *Mozayska* do wsi, którą on *Małą Wiazną* nazywał, dla przygotowania nowych środków obrony. Niewiedziano co się stało z Jenerałem *Tuczowem*, który dowodził 5cim korpusem woyska, niemniej z 3cią dywizją pod sprawą *Kanowiczyną*, która składała część wspomnionego korpusu.

3tio.) Druga grenadyerów dywizja, którą składały pułki: *Astrahański*, *Fanogorski*, *Kiiowski*, *Moskiewski*, *Mało Ruski* i *Sybirski*, pod sprawą Xięcia *Karola Meklenburgskiego*, (młodszeo brata szwagra Imperatorskiego) będąca, do 8go korpusu Jenerała *Borogdina*, należąca, znajdowała się 5go Września przy wielkiej reducie, która w dniu tym zdobytą została; dywizja ta utraciła swoje działa, Półkownika i połowę ludzi. Pułki dywizyjne przybywszy do *Smoleńska*; miały nadliczbowych żołnierzy; przed bitwą dnia 5go liczyły tylko do 1000, a 7go, gdy miały broń wsi przed baterją lewego skrzydła leżącej, po siedmset do ośmuset ludzi.

4to.) Drugi korpus woyska pod *Baggawutem*, czynił obróty dnia 6go i 7go, w celu rozstawienia się na lewym skrzydle linii i wspierania 8go korpusu. Wszyscy ieńcy zapewniali, iż połowa korpusu nie wróciła do *Mozayska*.

Pułki muszkietarów: *Miński*, *Tabolski*, *Wolyński* i *Krementszucki*, niemniej 4ty i 34ty pułki strzeleckie drugiey dywizyi, dowodzone od Xięcia *Wirtemberskiego*, wynosiły przed bitwą po 800, a po bitwie mniej iak po 400 ludzi. Tego samego losu doznały pułki: *Razański*, *Bołosielski*, *Brzeski* i *Wilmanstrandzki*; 5o i 48 pułki strzeleckie były z dywizyi Jenerała *Alzussewa*.

Proskorów podofficer w pułku *Razańskim* wyznaie: iż Półkownik iego *Awenda* zginął, i że przy cofaniu się widział nad brzegiem rzeki ranionych: Jenerała *Tuczowa* i Półkownika od grenadyerów *Moskiewskich*; korpus ten ma mniej zabitych, lecz bardzo wielu ranionych officerów.

5to.) Dwudziesta czwarta dywizja 6go korpusu woyska, która stała przy wielkiej bateryi we środku, po bitwie liczyła tylko po siedmiu do trzydziestu ludzi w każdey kompanii. Przez dostawienie nowozaciążnych z *Nowogroda Sewerskiego*, pułki *Szyriwański*, *Butynkaski*, *Ufajski* i *Tomski*, miały na dwa dni przed bitwą po 100 ludzi w kompaniach, a 19ty i 40ty pułki strzeleckie, po 115.

6to.) Druga dywizja gwardyi składająca się z grenadyerskich pułków *Ismaelowskiego* i *Litewskiego*, niemniej obadway pułki strzeleckie, to iest gwardyi i *Finlandzki* pod sprawą Jenerała *Lawrowa*, stały w linii w tyle trzech bateryi przy lewym skrzydle środku; pułki te niezmiernie ucierpiał od ognia działowego. Pułk *Ismaelowski* posunął się był naprzód z nastawionym bagnetem, lecz od nacierającej iazdy tak zniszczonym został, iż tylko 40 ludzi w każdey pozostało mu kompanii. Jenerał Brygady *Krapowicki* i dowódzca tegoż pułku, odnieśli rany.

w *Mozaysku* dnia 10go Września 1812.

Podpisano: *Sokolnicki*, Jenerał dywizyi, przeznaczony do szczególney służby.

S Y C Y L I A

z Palermo dnia 24 Lipca.

Parlament odbył powtórne posiedzenie dnia 20 b. m. Czternaście następujących artykułów, utrzymało się w trzech Izbach większością głosów: 1mo Do Króla należy władza wykonawcza. 2do Władza sądowa jest przy urzędnikach, pod zatwierdzeniem parlamentu. 3tio Osoba Królewska jest święta. 4to Ministrowie są odpowiedzialni Parlamentowi. 5to Pierwsza Izba składa się z Parów, a druga z gminów; w pierwszej zasiada duchowieństwo. 6to Każdy z Baronów ieden tylko głos mieć będzie. 7mo Prawo zwoływania Parlamentu, należy do Króla; zwoływany będzie corocznie. 8vo Zaden Sycyliczyk nie będzie mógł być sądzonym, ani potępionym, iak tylko pódług praw przez Parlament przyznanych. 9no Prawo lenności i inwestytury jest zniesione. 10mo Przywileje Baronów nad ich wazalami są zniesione: 11mo Każdy wniosek taxacyi musi wychodzić z Izby niższej, a być potwierdzony przez wyższą.

Trzecie posiedzenie Parlamentu, odprawiło się dnia 24, duchowieństwo wysłało deputacyą do Izby Parów, dla oświadczenia iey: iż zdaniem iego, aby pierwszy artykuł ustaw oznaczył ustanowienie religii kraju i wniosek ten, po nieiakiich sporach, przyjęty został. Postanowiono także, aby przyjęte ustawy, podane zostały pod zatwierdzenie Królewskie. Uznano Parlament za nieustaiący, aż do utworzenia konstytucyi.

A N G L I A

z Londynu dnia 13 września.

Dziennik *Morning Chronicle* powstał mocno na postępki naszego woyska. „Nie sądziemy, mówi on, ażeby w szkole *Napoleona* wycwiczeni Xiążęta mieli czas przepędzać nad nadaniem kształtu kaszkietowi i zwlekać od miesiąca do miesiąca wysłanie iakowey brygady, ani też ścierpieliby, ażeby prywatny iakowy interes miał wstrzymywać wyprawę uzbroionego woyska. Niechże więc odpowiedzą Adwokaci naszych Ministrów, iakim sposobem można usprawiedliwić naganą przewłokę wyprawy *Sycylijskiej* i zaniechanie iey w czasie, kiedy *Wellington* naywięcej na niey polegał?

Xiążę Rejent przesłał Lordowi *Wellington* własnoręczny list, w którym przyrzeka mu wakujący order podwiązkowy i donosi, iż skoro zbierze się Parlament, natenczas zaproponuje, ażeby mu wyznaczył uposażenie.

Z powodu wiadomości odebraney dnia 20go lipca z *Kartageny*, iż iedna osoba umarła w *Mazarron* o 6 mil od *Gibraltaru*, na żółtą gorączkę, przecięto wszelki związek pomiędzy tameczną załogą a sąsiedzkimi okolicami.

Stany *Kadyzkie* przyjęły propozycyą kommissyi, ażeby nie ta, lecz Rejencya roztrząsała przez iaką bezstronną osobę wypadki zaszłe w *Murcyi*. Rejencya dopóty nie chce powierzyć Jenerałowi *O'Donnell* dowodztwa nad woyskiem odwodowym, dopóki sąd nie uzna go niewinnym. Brat *O'Donnella*, który zasiadał w Rejencyi, podziękował za swój urząd.

Wzmocnią flotę na kanale, albowiem obawiają się, ażeby eskadra *Skaldska* nie korzystała z iestieni, i niepopłynęła ku *Brest*.

Do *Quebek* przybył pułk 103ci mairący 800 ludzi i wezwano prawodawcze zgromadzenia w *Kanadzie* i *Nowey Szkocyi*, ażeby dla obrony obydwóch tych prowincyi przedsięwzięły potrzebne środki.—Dnia 6go maja Jenerał *Hiszpański Callejas* wytepił ogniem i głodem w *Ciacode Amilpas* 8,000 *Mexykańskich* rokoszanów, mnóstwo zaś ich poraził i uwięził. Z powodu wielkiej opieszalosci ich Jenerała, *Morellos*; zbywało tym nieszczęśliwym na wszelkich potrzebach.—*Pethion* nabral przewagi w *S. Domingo*, i sądzą, iż wezwie nazad białych ludzi. *Cristoph* z garstką stronników uciekł pomiędzy góry.

Podług doniesienia towarzystwa *Afrykańskiego*, wywieziono w roku 1810tym, a naywięcej z okolic pomiędzy przylądkiem *Palmas* i *Benoveia*, pod strażą *Portugalczyków* 70 do 80,000 Murzynów. Do większej części tego w *Anglii* zakazanego handlu, należą sami *Anglicy*.

P O L S K A

z Poznania 5 Października.

Od kilkunastu dni cieszymy się ciągle widokiem woysk *Francuzkich*, *Polskich* i sprzymierzonych, udających się torem wielkiego woyska zwyciężkiego. Ostatnich dni widzieliśmy tu ósmy pułk lekkiej jazdy *Francuzkiej*, czwarty pułk legii *Nadwiślanskiej* z pociągiem artylleryi, oddział wyborowych huzarów z gwardyi N. Króla *Neapolitańskiego*, oddział artylleryi Cesarskiej, gwardyą honorową N. Króla *Neapolitańskiego*, zakłady od rozmaitych pułkow *Francuzkich*, pierwszy i drugi pułk gwardyi pieszej Królewsko-*Neapolitańskiej*, siódmy pułk liniowy *Neapolitański* i pułk *Walchernczyków*. W iednym z powyższych pułkow piechoty *Neapolitańskiej*, znajduje się znaczna liczba Murzynów. We wszystkich zaś pułkach lud po większej części młody, czerstwy, dorodny i zwinny. Oddział pomienionych zwyczaj huzarów wyborowych przesłiczną miał muzykę, złożoną z trębaczów, waltornistów, puzonistów i paukiera. Tak rzadkiej harmonii na tych instrumentach podobnośmy tu ieszcze nie słyszeli. Jednym słowem można powiedzieć, iż każdy z nich usprawiedliwił o sobie mniemanie, że się ćwiczył w *Włoskiej* szkole. Spodziewamy się tu ieszcze więcej przechodów woysk.

z Krakowa 4 Października.

Przybyło tu z gwardyi narodowej *Krakowskiej* kilku żołnierzy z pod *Kijowa* z liczby ienców wojennych przy przejściu *Bugu* przez *Moskali* zabranych, których transport cały z 380 głów *Austryaków*, *Sasów* i w części *Polaków* składający się, wybił się w drodze niedaleko *Kijowa*. Znajdujący się w tymże transportcie Podpułkownik i Porucznik woysk *Saskich* dostrzegłszy bezsilność eskorty z samych inwalidów złożonej, za śródokuiącym porozumieniem się z towarzyszami wspólnego nieszczęścia, rzecz tę do skutku doprowadzili, tak dalece iż wszyscy szczęśliwie doszli napowrót do granic *Austryackich*, niespotkawszy w drodze żadnego oddziału woyska nieprzyacielskiego, ani nawet, iak twierdzą, pojedynczego żołnierza. Mężni ci, chwałą obywateli tamecznego kraju: iż hoi nie potrzeby ich opatrując naywiększą wszędzie czynili im wygodę.

Obywatele pogranicznego Powiatu *Hrubieszowskiego* w dniu 15tym miesiąca września w *Hrubieszowie* licznie zebrani, odbyli z naywiększym zapalem, jedynie dobrém kraju zaięci, Seymik zagaiony przez *J.W. Rulikowskiego*, Marszałka Powiatowego, w celu przesłania akcesu do konfederacyi Jeneralney Królestwa *Polskiego*; z naiomy z swojego patriotyzmu Marszałek nieczego nieoszczędzał, aby ten obchod iak nasświetniejszym uczynić.

MOWA *J.Wielmożnego Wincenetgo Rulikowskiego* Marszałka Powiatu *Hrubieszowskiego*.

J.W. W.W. Mości Panowie, kochani bracia i Dobrodziecie!

Już raz drugi, zaszczycony iestem wzywać was Szanowni Obywatele powagą głosu rządowego, do dopełnienia zamiarów naradzeniu się zgromadzonego Powiatu powierzonych. Pierwszy raz w końcu roku zeszłego, czas peryodycznie przez Statut Konstytucyiny obradom, przed Seymowym oznaczony, powoływał nas, abyśmy wybranemi z łona Narodu Reprezentantami, krzyczącym szczupłego kraju naszego potrzebom zaradzili, i dostrzeżoną nieostróżność lub obojętność w prawach, ku duchowi tychże i rzetelney onych iasności sprostowali. Mądrość N. Króla Pana naszego Miłościwego, i cnotliwa seymniących gorliwość, ile pozostały czas ograniczony Seymowania i

okoliczności polityczne, już nad nami wiszące pozwoliły, oczekiwaniu naszemu odpowiedziały. W pierwszym razie ściśnione Xięstwa naszego ogrąglenie, cichym tylko życzeniem rozprzestrzenienia onego zapalać nas mogło. I dla tego cała cnota *Polakowi* właściwa, w nieprzyjemnym znajdując się skrępowaniu, ani postępować, ani działać mogła. W pierwszym razie prawidła obradom naszym przepisane, zwracały nas ku ciągłemu baczaniu, abyśmy będąc nową częścią niedawno wskrzeszonego kraju, ściśłym posłuszeństwem prawu zasługiwali sobie do większej należyć posady.

W terażniejszym wezwaniu, wybaczenie szanowni Obywatele, iż tak trwożliwie cel onego obchodząc, z pewnym uszanowaniem i nieśmiałością do niego przystępuję. Dusza się moja z danych od natury zakresów wyrwa. Usta moje z uszanowaniem wymawiają te wielkie hasło, które nam poufanie starszych braci naszych, uniwersałem Seymu węzłem Konfederacyi połączonego, powierzyła. Zwlekliśmy dzień wolą Rządu przepisany, ale sprawiedliwość Najwyższej Rady Konfederackiej zwłokę taką, jakiej co moment ustąpić byliśmy zmuszeni, w liczbie rzetelnych zasług prawego *Polaka* zapisawszy, ostrożność cnotliwych współ-obywateli naszych w imieniu Powiatu ogłoszoną, łaskawie w pismach publicznych obwieściwszy, upoważnia dopełnić teraz zawieszony dzieło. Ofiary i straty, które napad nieprzyjacielski na bezbronne domy wielom sprawił, składamy w świętej miłości Ojczyzny i niewątpmy, że wojska rozmaite naszego Zbawcy i Sprzymierzeńców Jego, oraz zbrojnych Rycerzów naszych męstwem ku nieprzyjacielowi, a karnością dla braci okrytych, krzywdę się pomszczą.

Królestwo *Polskie* zatym jest powrócone. Boże! w którego przybytku Naród Chrześcijański rzeczy publicznej radzić może, najlepszym świadkiem iestęś uniesienia się naszego i tej roskoszy, którą się dusze nasze w dniu dzisiejszym w momencie obecnym napawała.

Czuję w sobie krew przodków moich. Czuję zdięty z serca mego ciężar, iż dziedzinę jaką ich praca, i dobroczynność ku użytkowi moiemu przysposobiły, i którą jako prawi *Polacy*, najpierw dobru publicznemu przeznaczali, i ją usłudze całej Ojczyzny mojej poświęcać będę. Czuję godność imienia *Polaka*, którym mi Opatrzność urodzić się pozwoliła. Czuję zaszczyt mój byź współ-obywatelem waszym JWW. Mci Państwo kochani bracia Dobrodzieie, których twarze żadnego od Ojczyzny powróconej nieokazują wyrzutu, a postępowanie publiczne i cnoty prywatne, zasługują własnymi rękoma tego wielkiego, zwracającej się Ojczyzny naszej, dotykać skarbu.

Zbawco i Wskrzesicielu nasz! Gdziekolwiek Opatrzna Wszechmocność potężnym ramieniem drogie dni twacie osłania, chcey się przeniknąć tą wielką prawdą, iż Ojczyzna tak luba sercu naszemu, chwala twoja i wdzięczność nasza, są to rzeczy nieodzielne, które z nayodleglejszą potomnością ubóstwiać będziemy. Możnaż to rozłączać, co natura rzeczy i czysty rozsądek na zawsze połączyły? Całej tedy Ojczyźnie naszej służyć mamy. Koło przywróconego całego Królestwa *Polskiego* pracować nam iest wolno. Nam którzy częstkom nawet nazad klejącego się kraju nie odmawiać i oszczędzać nie umieliśmy. Któż nas do czego zagrzewać może i potrzebuie? Święty ogień miłości Ojczyzny wystarczasz nam do należącego potrzebom publicznym zapalu? Ta gorliwość i dokładność z jaką poprzedzające dopełniliśmy usługi; ubezpieczają, iż i w następnych oziębieniach nie będziemy.

Idźmy więc wcielać się do tego wielkiego dzieła urzędownie. Idźmy podpisami rąk naszych to zaręczyć, co życia i majątki nasze ku rzeczy publicznej exponowane nie od małego czasu zaręczyły. A w tym miejscu dopełniając prawo, niech razem do-

godzę oczekiwaniu publicznemu i powszechnemu szacunkowi, na jaki zasłużyłeś sobie JW. Wincenty *Grzymała*, Prezesie Rady Departamentu *Lubelskiego*, kawalerze orderu *S. Stanisława*, wzywam cię i zapraszam na Assessora obrad naszych. Znana posadzie naszej młodość twoja, boś się w pośród Ojców naszych urodził. Poprzedzony zasługami w Ojczyźnie przed iey upadkiem, po ostatecznym iey zgonie powróciłeś nam siebie. Na pierwszy głos powstającej nazad Ojczyzny, jakim się dla iey poświęciłeś i poświęcasz usługom, tego są świadkami obywatele obecni postępowaniu twojemu, a przez wrodzoną miłość ku Ojczyźnie, poświęciłeś iey, co miałeś najmilszego, syna swego na iey obronę.

Wzywam cię i zapraszam również na Assessora obrad naszych W. Stanisławie *Batowski*, który przy zaprowadzającym się Rządzie kraju naszego, nie odmówiłeś bynajmniej usług swoich, ale owszem przyjąłeś urząd Sędziego Pokoju, i ten chwalebnie przez przeciąg blisko lat trzech sprawując, zostałeś wzorem do naśladowania wszystkim Sędziom, a razem przyjemnym celem wdzięczności Obywatelów.

Wzywam cię na Sekretarza W. Adamie *Szydłowski*, Radzco Powiatu naszego. Szanowny dziad twój, wierny Ojczyźnie i Królowi, Senator, ostatnie lata swoje strawiwszy pośród nas i ojców naszych, zostawił nam ciebie, jako zadatek przywiązania swojego ku Województwu naszemu, i współ-obywatelom swoim.

z Wilna dnia 25 października.

Odezwa do Narodu Tatarskiego.

Od Mustasy Murzy Achmatowicza Szefa 1szego szwadronu iazdy Tatarów.

Narodzie, bracia i przyjaciele! podaie Wam do wiadomości, iż chcąc okazać dalsze zasługi i usprawiedliwić poprzedniczą sławę Narodu naszego w miłej nam Ojczyźnie *Polskiej*, która dopiero za najłaskawszą protekcją Wielkiego Bohatera NAPOLEONA Cesarza i Króla: wskrzeszoną została, prosilem współ z kolegami służby wojskowej tej samej wiary, u Rządu Litewskiego o dozwolenie formowania pułku z Narodu naszego Tatarskiego: szczęśliwie dla nas proźba ta zamieniona w uchwałę Rządową od JW. Jenerała dywizyi Hrabi de Hogendorp Adjutanta Jego Cesarskiej Królewskiej Mości, Jenerała Gubernatora Litwy w Imieniu Samego Cesarza, z upewnieniem opieki, w miarę naszych zasług, ofiar i postępowania w służbie żołnierskiej. Poświęciłem więc łącznie z dwoma kapitanami WW. Abrahamem Murzą, Koryckim i Samuelem Ulanem część majątku wpomoc kosztów Rządowych i oraz osobiste usługi do wyrekrutowania pułku iazdy na etacie Ułańskim z szczególniejszej piękności i wygody żołnierskiej, mundurów. Zacznie się on najprzód formować od pierwszego szwadronu, będzie się zbierał i mundurował w mieście Wilnie, nakładem Ojczyzny. Idźcie więc bracia w ślady zasług przodków naszych, przez półpiąta wieku szlachetnie tu zamieszkałych szanowni Oycowie, wysyłacie synów waszych, niech się dorabiają sławy idąc wzorem Koryckich, Baranowskich, Bielakow, Azulewiczow i wielu innych Tatarów z mężstwa i odwagi wojskowej w historii *Polskiej* chlubnie umieszczonych. Zaczna młodzieży pospieszajcie do placu honoru Wam otwartego. Idźcie wczem ktokolwiek może, pieszą czyli choć na miernych koniach; za co Wam po wartości zapłacono będzie. Mundury, broń i konie, ktoby nie miał, dostaniecie. Celem przyimowania ochotników już się rozjechali officerowie w powiaty Nowogródzki, Miński, Oszmiański, Lidzki, Kowieński i Kalwaryjski, tam kto kocha honor i Ojczyznę niech się udaie, wczem Was Bracia zawiadamiam i proszę—Takową Odezwą JWW. Podprefekci, plac kommandanci i inne inryzdykcyje rządowe, w których obrębach Naród Tatarski iest zamieszkały, lub tam obecny, raczą po Meczetach okolicach i gromadach jako Gazet i wiadomości nieutrzy-

mujących, Cyrkularzem obwieścić; o co ze względu ducha patriotyzmu ma honor upraszać Szef szwadronu Tatarów.

Podpisano: *Achmatowicz.*

Zgodno z oryginałem Kapitan Kwatermistrz.

Jan Bazarewski.

Gdy w każdym czasie dobre chęci obywatelskie dla dobra ogólnego poświęcone zasługują na powszechną zaletę, i stać się powinny chwalebny przykładem dla wszystkich, przeto jest sprawiedliwą rzeczą podać do powszechny wiadomości uczynione ofiary przez obywateli Trockiego Powiatu na umundurowanie Zandarmow w tymże Powiecie skompletowanych, którzy ze swojej konduity zasługując na umieszczenie się w obowiązkach Zandarmeryi nie są w możności umundurowania siebie własnym kosztem. To dało pobudkę uczynić odezwę do obywateli, skutkiem której ofiarowano i dopełniono iakoto JW. Podprefekt Trocki Potrykowski dla całej Zandarmeryi dostarczył proporce z należytym i zupełnym onych oporządzeniem. Prezydent Granicznego Sądu Kleczkowski 6 nowych musztukow, kilkadziesiąt łokci płótna dobrego i pieniędzmi rubli 10. Pisarz Grodzki Wrotnowski dał konia z siodłem. Wazgird Chorąży Merecki 2 kurtki granatowego sukna podług uniformu, skur 4 i dalsze drobniejsze rekwizyta. Sędzia Graniczny Goleiewski płótna łokci dwadzieścia, skur 2 juchtowych i pieniędzmi złotych trzydzieście. Ceys Maior butow par pięćdziesiąt. Sukna ciemno stalowego łokci 21, Ładownic 10, Pendontow 10. Rudnicki Porucznik pałaszow 2, pistoletow parę 1. Kanonik Wolczacki pieniędzmi zł: poll: 50. Symonowicz pistoletow parę 1, płótna i dalsze drobniejsze rekwizyta. Zyliński Stanisław pałasz 1, płótno i dalsze drobne rekwizyta. Jan Perkowski parę pistoletow 1, skury, moziadz i dalsze drobne rekwizyta. Zyliński Alexy kilka skur, sukna łokci 20, mosiadz, pieniędzmi zł. Pol. 40 i dalsze drobne rekwizyta.

Odezwa Komitetu siły zbrojney do Korpusu Zandarmeryi w Wielkim Xięstwie Litewskim.

Zbawca ludow Wielki NAPOLEON gromiąc nieprzyaciół naszej Oyczyzny zwyciężkim orężem, nie przepomniął nawet o wewnętrznym obywateli pobyć, ustanawiając korpus Zandarmow tak poważny i tak wielkie za sobą ciągnący pożytki. Udział ten honoru wam się szczególnie dostał. Wy to przezacna Litewska młodzi! dostąpiliście tego zaszczytu, iż będąc tarczą bezpieczeństwa obywateli, zastępienie już miejsce weteranów, którego przelewem tylko krwi i nieskażoną cnotą dokupić się można. Nie zrażajcie się od tego zaciągu: jeśli się iakie z niewyrozumienia początkowe zdrożności wkradły; kommissye do tego celu w departamentach przeznaczone sprostować one potrafią. Czyste zamiary Podprefektów połączone z gorliwością obywateli potrafiły zysać nadzieie kraju dopełniając w niektórych powiatach zamierzoną Zandarmeryi liczbę. Nie dajcie się iedni drugim wyprzedzać w tak chwalebny zawódzie. Pomnicie raczey na to, iż ten korpus z przeznaczenia swego zawsze będzie świetny. Jeżeli w iakiej części będziecie powołani na plac marsowy, chlubne to dla was będzie pole dzielić chwałę zwycięstw z najpierwszym świata Bohatyrem. Jeżeli zostanieie w miejscu swojego przeznaczenia, pokażecie światu, że umiecie byc pogromcami naruszających świętą i nietykalną obywateli spokoyność. Komitet siły zbrojney w duchu obywatelskim was do tego wzywa, a honor i miłość Oyczyzny doprowadzić potrafi. Dnia 6 Października 1812 roku w Wilnie.

Podpisano: *Stefan Hrabia Grabowski Generał Brygady Prezydujący.*

Leon Borowski Sekr. Kom. Woysk.

Obywatele Powiatu Nowogrodzkiego pałając prawdziwą miłością Oyczyzny, znając dobrze, że to uczucie nie czczy słow gorących deklamacyą, lecz otwartym i dobrowolnym czynieniem tych dla kraju ofiar, które nie przechodzą możności istotnie się dowodzi, przy zdawaniu przeszych do pułku 20go kantonistow starali się łagodną i rozumną perswazyą wy-

obrazić każdemu z stawionych, zaszczyt służenia w woysku odrodzonego Narodu, wybrali kwiat najpiękniejszey młodzieży, nad zamiar wysłanego o umundurowaniu przepisu, dali każdemu kantonistcie, oprócz Leybikow, raytuzow i bielizny, kołnierze granatowe halsztuchy pikowane, guziki metalowe i kamasze; nader wielu przesadzając się w hoyności patriotycznej, z białego ciężkiego sukna leybiki, chustki iedwabne czarne i kute trzewiki, posporządzali—JW. Pułkownik dowodzca 20go pólku piechoty Adam Bisping, oglądając taki wybor umundurowania Nowogrodzkich kantonistow, dwuma listami 21go i 22go września, tudzież przymiający w Słonimie kantonistow tegoż pólku Major W. Glazor listem 21 września do Podprefekta Nowogrodzkiego pisanemi, szacunek dla tey Powiatu Nowogrodzkiego ofiary a wdzięczność swoją dla Podprefekta, który z najwyższą gorliwością i osobistey poświęceniem pracy, do tego się przykładając, naysilniey własnym wzbudził i zachęcił Powiat przykładem, w nyczulszym wyrazili sposobie.

Sąd Policji poprawczy wydziału Kalwaryjskiego.

Powziąwszy prywatną wiadomość, że Agnieszka Danilewiczowa lat 24 mająca, religii katolickiey, wzrostu małego, twarzy pełney okrągley, oczu niebieskich, włosow czarnych, nosa krótkiego, mająca na sobie kurtkę granatową długą, fartuch biały, spodnicę w paski czerwoną z białym, nosząca na głowie chustkę pstrą czerwoną i na szyi paciorkami obwinioną i już prawnie przekonana o otrucie męża własnego, która dnia 3 t. m. i roku z więzienia tuteyszego przez ucieczkę od zasłużoney kary schroniła się; w podróż na Kowno się udała, zatem ma honor upraszać Przeswiętną Kommissyą Rządzącą Wielkiego Xięstwa Litewskiego w Wilnie, iżby z wzajemnego obowiązku czuwania ku dobru publicznemu w ziednoczonych prowincyach Królestwa Polskiego, raczyła użyć szrodkow w kraiu tamteyszym do wysledzenia i poymania tey szkaradney zbrodniarki, oraz przystawienia oney do Sądu naszego.

w Kalwaryi dnia 5 października 1812 roku.

Losiewski Sędzia Prezydujący.

Zwierchność Francuzka nad Szpitalami wojennymi codziennie od Muncypalności rekwiruie, o szarpie, kompressy i o płótno na bandaże. Ta potrzeba jest nagląca obowiązue obywatelow do spełnienia przez właściwy obowiązek obywatelskiey gorliwości, od której żaden wyłączony byc niemoże. Muncypalność nie wystawia obywatelstwu pobudek tey uczynności, bo każdy obywatel życzliwy, zna ważność oney. Przeto Muncypalność dla dostarczenia szarpii iak nayrychley; ustanawia taki porządek, że z Numeru iedno-piętrowego puł funta, z dwu-piętrowego funt, z trzy piętrowego pułtora funta obywatele dostarczają: zaś lokatorowie możni po pułtora funta, a ubożsi po puł funta szarpii dadzą. Kto zaś z obywateli więcej nad przepisany porządek dostarczenie przysposobi, prosi o to Muncypalność. Co się dotąd dostarczało, małą iest częścią i na potrzebę terażniejszą; przeszłość policzać się nie będzie—Jakowe urządzenie, aby wszystkich obywateli wiadomości doszło—Policya po Cyrkulach rozeszle i rozpisy od obywatelow weźmie—Datt roku 1812 8bra 11 dnia.

Jan Nepomucen Horain Prezydent.

W Kamienicy Romera na Sawicz ulicy pod Nrem 90 i 91 położoney znajduje się do przedania kareta podwójna Warszawska w cale piękna, kocz także Warszawskiey roboty, Billard i sofa włosami wypchana czarnym kazimirkiem obszyta.

Cena Targowa Wileńska

		zł:	gr:
Bezka Funt	Zyta suchego	40	—
	Owsa	20	—
	Pszeniczy	100	—
	Chleba razowego	—	2
	Pytlowego za zł. funt 1 lot: 7	—	—
	Pszennego za 3 gr. lotow 7	—	—
	Słoniny i sadła	1	16
	Mięsa wołowego	—	7